



Krakowscy seniorzy pomagają

2020-04-17

Z inicjatywy Rady Krakowskich Seniorów prawie pięć tysięcy bawełnianych maseczek trafiło do lokalnych instytucji pomocowych i pracowników służby zdrowia. Członkowie Rady i współpracujący z nimi seniorzy przygotowują kolejne 1,5 tysiąca masek. Pokazują, jak niezależnie od wieku oraz przy zachowaniu zasad bezpieczeństwa można włączyć się w walkę z koronawirusem i pomagać innym.

Członkowie Rady Krakowskich Seniorów oraz współpracujący z nimi starsi mieszkańcy miasta zgodnie z zaleceniami w czasie epidemii pozostają w domach. Nie przeszkadza im to w aktywnym włączaniu się w walkę z koronawirusem, oczywiście z zachowaniem wszystkich niezbędnych zasad bezpieczeństwa. Szyją maseczki przeznaczone dla najbardziej potrzebujących lokalnych instytucji pomocowych i pracowników służby zdrowia.

W przygotowanie maseczek angażuje się kilkadziesiąt osób. Przedstawiciele rady współpracują z członkami klubów, stowarzyszeń, domów seniora i Centrów Aktywności Seniorów, a także z pracownikami jednostek pomocy społecznej.

- Niektóre koleżanki zasiadły do maszyn do szycia po kilkudziesięciu latach. Angażuje się wiele osób. Ponad 10 000 wykrojów wykonała krawcowa w wieku emerytalnym, a młodzi pracownicy Miejskiego Dziennego Domu Pomocy Społecznej tną gumki, druciki, przygotowują zestawy. Kupują też półprodukty do szycia maseczek, w obecnych warunkach wydobywając je niemal spod ziemi – mówi Antoni Wiatr, przewodniczący Rady Krakowskich Seniorów.

W ramach tej inicjatywy powstało już 4 900 maseczek, a seniorzy szyją kolejne 1 500 sztuk. Po uszyciu maseczki są prane w wysokiej temperaturze i prasowane pod parą, a przed zapakowaniem wkładane do komory z ozonowanym powietrzem. Mogą być używane jako maski wielokrotnego użytku (po wypraniu i prasowaniu).

Gotowe maseczki zostały już przekazane do instytucji profesjonalnie zajmujących się pomocą i ochroną zdrowia. Miejski Szpital Specjalistyczny im. Gabriela Narutowicza w Krakowie otrzymał największą partię – 2 100 sztuk, maseczki trafiły także między innymi do domów pomocy społecznej, ośrodka kwarantanny, Polskiego Czerwonego Krzyża, Przychodni Wad Słuchu Polskiego Związku Głuchych, krakowskiego oddziału Banku Żywności, zostały też przekazane strażakom.

- Pragniemy podziękować wszystkim koleżankom i kolegom szyjącym maseczki za natychmiastowy odzew na propozycję szycia, tym bardziej że jesteśmy grupą wiekową podlegającą ochronie przed obecnym zagrożeniem i osoby szyjące maski są tego świadome. Dziękuję za wielkie oddanie, zapał i chęć pomocy, która może uratować zdrowie i życie innych – podkreśla Antoni Wiatr.